

Księga Daniela

Rozdział 10

1. Roku trzeciego Cyrusa, króla Perskiego objawione było słowo Danijelowi, którego imię nazwano Baltazar; a to słowo było prawdziwe, i czas zamierzony długi; i zrozumiał ono słowo, bo wziął zrozumienie w widzeniu. 2. W one dni ja Danijel byłem smutny przez trzy tygodnie dni; 3. Chlebam smacznego nie jadł, a mięso i wino nie wchodziło w usta moje, anim się mazał olejkim, aż się wypełniły dni trzech tygodni. 4. A dnia dwudziestego i czwartego miesiąca pierwszego byłem nad brzegiem rzeki wielkiej, to jest Chydekel; 5. A podniósłszy oczy moje ujrzałem, a oto mąż niejaki ubrany w szatę lnianą, a biodra jego przepasane były złotem szczerem z Ufas; 6. A ciało jego było jako Tarsys, a oblicze jego na wejrzeniu jako błyskawica, a oczy jego były jako lampy gorejące, a ramiona jego i nogi jego na wejrzeniu jako miedź wypolerowana, a głos słów jego jako głos mnóstwa. 7. A widziałem ja Danijel sam to widzenie; lecz mężowie, którzy byli ze mną nie widzieli tego widzenia; ale strach wielki przypadł na nich, i pouciekali a pokryli się. 8. A jam sam zostałem, i widziałem to wielkie widzenie; ale siła nie została we mnie, i krasa moja odmieniła się we mnie, i skaziła się, i nie miałem żadnej siły. 9. Tedy słyszałem głos słów jego; a usłyszawszy głos słów jego usnąłem twardo na twarzy mojej, na twarzy mojej, mówię, na ziemi. 10. Wtem oto ręka dotknęła się mnie, i podniosła mię na kolana moje, i na dłonie rąk moich. 11. I rzekł do mnie: Danijelu, mężu wielce przyjemny! miej wzgląd na słowa moje, które ja będę mówił do ciebie, a stój na miejscu swem, bom teraz posłany do ciebie. A gdy przemówił do mnie to słowo, stałem drżąc. 12. I rzekł do mnie: Nie bój się Danijelu! bo od pierwszego dnia, jakoś przyłożył serce twoje ku wyrozumieniu i trapiłeś się Bogiem twoim, wysłuchane są słowa twoje, a jam przyszedłem dla słów twoich. 13. Lecz ksiązę królestwa Perskiego sprzeciwiał mi się przez dwadzieścia dni i jeden, aż oto Michał, jeden z przedniejszych książąt, przyszedł mi na pomoc; przetożem ja tam zostałem przy królach Perskich. 14. Alem przyszedł, abym ci oznajmił, co ma przyjść na lud twój w ostateczne dni; bo jeszcze widzenie będzie o tych dniach. 15. A gdy mówił do mnie temi słowy, spuściłem twarz moją ku ziemi, i zamilknałem. 16. A oto jako podobieństwo synów ludzkich dotknęło się warg moich; a otworzywszy usta swe mówiłem i rzekłem do stojącego przeciwko mnie: Panie mój! dla tego widzenia obróciły się na mnie boleści moje, i nie miałem żadnej siły. 17. A jakoż będzie mógł taki sługa Pana mego rozmówić się z takim Panem moim? Gdyż od tegoż czasu nie została we mnie siła, ani tchnienie zostało we mnie. 18. Tedy się mnie znowu dotknął na wejrzeniu jako człowiek, i posilił mię, 19. I rzekł: Nie bój się, mężu wielce przyjemny, pokój tobie! posil się, posil się, mówię. A gdy mówił ze mną, wziąłem siłę i rzekłem: Niech mówi Pan mój; albowiem się mię posilił. 20. I rzekł: Wieszże, dlaczegom przyszedłem do ciebie? Potem się wróć, abym walczył z książęciem Perskim, a gdy odejdę, oto ksiązę Grecki przyciągnie. 21. Wszakże oznajmić to, co jest wyrażono w piśmie prawdy; ale i jednego nie masz, któryby mężnie stał przy mnie w tych rzeczach, oprócz Michała, książęcia waszego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.